

Dotąd nikt nie miał władzy nad śmiercią. A taka władza nie tylko zachwyca, ale i pociąga. Wskreszenie Łazarza sprawiło, że „wielu uwierzyło w Niego”, czyli zaufało Jezusowi.

O tym niezwykłym wydarzeniu szybko doniesiono faryzeuszom i saduceuszom. Sytuacja stała się groźna. Jeśli Chrystus, za którym zaczynają podążać coraz większe rzesze ludzi, stanie się przyczyną jakichkolwiek rozruchów, cesarz rzymski będzie interweniować, a Rada Najwyższa straci swoją władzę, bo nie potrafiła zapanować nad swoim ludem.

Zauważmy, że faryzeusze i saduceusze nie myślą, czy Jezus ma rację, czy nie. Stawiają sobie raczej pytanie, którego nie powstydziliby się pewnie specjaliści od *Public Relation*: jaki skutek odniesie Jezusowe nauczanie i działania oraz jak to wpłynie na sprawowanie przez nich władzy? Ich diagnoza była pesymistyczna, dlatego na wspólnym spotkaniu zaplanowali spisek przeciwko Jezusowi. Byli zgodni co do tego, że Jezus zdobył zbyt wielką popularność i uznanie. Nastąpiło zbyt wielkie poruszenie. W sercach ludzi niepomniernie wzrosły nadzieje na rychłe przyjście Królestwa Bożego, którego nastanie, postawiłoby pod znakiem zapytania dotychczasowe działanie Rady Najwyższej. Postanawiają, że trzeba szybko i radykalnie zadziałać! Rodzi się więc pytanie: „Cóż uczynimy? [...] *Jeśli go tak zostawimy, wszyscy uwierzą w niego; [...] A jeden z nich, Kajfasz, który tego roku był arcykapłanem, rzekł do nich: Wy nic nie wiecie, i nie myślicie, że lepiej jest dla nas, by jeden człowiek umarł za lud, niż żeby wszystkich ten lud zginął*”. Podjęli więc myśl o zabójstwie Jezusa.

Wydawało im się, że trzymają stery spraw w swoich rękach. Ale czy człowiek ma taką moc? Czy jest zdolny przeciwstawić się Bożym planom? Czy ma możliwość unicestwienia Bożej Prawdy, Ewangelii? Mimo że mogło na to wyglądać, to w istocie nie jest prawdą, że Rada Najwyższa, saduceusze, faryzeusze z Kajfaszem na czele trzymają ster w swoich rękach. To złudzenie, że mają siłę powstrzymać działanie Jezusa. Jezus żyje i umiera nie na podstawie ich decyzji! Arcykapłan Kajfasz nie zdawał sobie sprawy, że w śmierci Jezusa dzieje ludzkości przybiorą nowy kierunek. Bo stery historii świata i ludzkości znajdują się w rękach Bożych. Co niezwykłe, plan Boży realizuje się bez przeszkód dzięki przeciwnikom Jezusa!

Rada Najwyższa chciała uratować całą naród przed Jezusem. Zatem skazała Go na śmierć. Jednak Boży zamysł był zgoła inny. To Izrael wraz ze wszystkimi innymi ludźmi został uratowany przez Niego. Ważne jest to, że w śmierci Jezusa, o której – jak się wydaje – postanawiają Jego wrogowie, Bóg dopełnił sądu nad grzechem, obarczając Jezusa grzechem za nas, by nam otworzyć drogę do nowego, odrodzonego życia.

Historia ludu Bożego, jak i całego świata, nie stoi wobec pytania: czy plan Boży może się zrealizować, czy nie? Bóg jest w swoim działaniu suwerenny i zawsze realizuje to, co postanawia. Jego zamierzeniem jednak nie jest uczynienie z nas bezwolnych narzędzi gotowych do wykorzystania w Jego planach. Możemy brać udział w historii zbawienia jako Jego dzieci, które ciągle obdarowuje, a które w swej ufności i wierze zwracają się do Niego, polegają na Nim.

Czas pasyjny z całą mocą przypomina nam, że Bóg ofiarował na śmierć swojego Syna. I jeśli nas uczynił uczestnikami Jego śmierci, to także Jego zmartwychwstania, bo chce, by nikt nie ginął, ale miał życie wieczne. Tu odnajdujemy sens słów arcykapłana Kajfasza, który wypowiadając się wobec Najwyższej Rady „*nie mówił sam z siebie, ale jako arcykapłan w owym roku prorokował, że Jezus miał umrzeć za naród. A nie tylko za naród, lecz też aby zebrać w jedno rozproszone dzieci Boże*”.

Na wniosek Wydziału Ochrony Środowiska zostały wycięte tam drzewa, których korony wchodziły w światło ulicy. Udało się wynegocjować wycinkę bezkosztową, firma ogrodnicza wycięła drzewa w zamian za pozyskany materiał.

Parafia otrzymała w drodze darowizny od darczyńcy pragnącego zachować anonimowość, działkę leśną o powierzchni 5000 metrów kwadratowych w gminie Klembów koło Radzymina. Rada przewiduje dokonanie wizji lokalnej i sprawdzenia możliwości wykorzystania tej działki do celów parafialnych w stosownym czasie.

Sprawy remontowo-porządkowe: Rada bieżącej kadencji doprowadziła do końca tematy, przewijające się w posiedzeniach Rady od wielu lat: nowa tablica informacyjna przy wejściu do Parafii, poręczę przy wejściu na prezbiterium, szafka wnękowa w toalecie w podziemiu. Dopracowania wymaga zawartość tablicy informacyjnej. Ponadto udało się zrobić remont obydwu pokoi gościnnych, zakupić zamykany boks na odśnieżarkę, oraz profesjonalną odśnieżarkę szczerkową, i na kosiarkę zakupioną na wiosnę. Uprzątnięto antresolę kościoła, i pomieszczenie pod schodami w budynku parafialnym. Dzięki anonimowym darczyńcom wymieniono wszystkie okna na parterze i w suterenie domu parafialnego, darczyńcom jeszcze raz serdecznie dziękujemy. Wycięto 4 drzewa na które zostało wydane pozwolenie, niestety nie udało się pozyskać wykonawcy, który by jednocześnie usunął całkowicie karpę i korzenie. Należy pamiętać, aby zgodnie z decyzją Wydziału Ochrony Środowiska dokonać nasadzeń zastępczych na wiosnę. Parafianie zainteresowani drewnem opałowym usunęli z terenu Parafii pocięte drzewa w zamian za stosowną ofiarę we własnym zakresie.

Sprawa parkingu MSW i odcięcia dojazdu do Parafii od strony ul. Batorego: w ubiegłym roku w tej sprawie odbyło się spotkanie z Prezydentem Wojciechowiczem i Naczelnym Inżynierem Ruchu Januszem Galasem. Panowie wyrazili zdumienie, że pozwolenie na budowę parkingu nie uwzględniło wpisanego do decyzji o warunkach zabudowy obowiązku Inwestora, czyli MSW wykonania dojazdu dla obsługi komunikacyjnej Parafii od strony ul. Batorego. Sprawa została przekazana do ZDM-u, odbyło się jedno spotkanie przed rozprawą sądową z panią dyrektorką Ewą Lendzion, ale na razie brak ciągu dalszego, z uwagi na toczące się postępowanie sądowe. Ponadto odbyły się 3 rozprawy sądowe z pozwu Parafii, przeciwko MSW o usunięcie naruszenia posiadania dojazdu, na których zeznawali pani Kornelia Pilch i pan Jerzy Muszyński, natomiast ze strony MSW zeznawały dwie pracownice MSW. Ponadto Parafia wnioskuje o przesłuchanie w charakterze świadka pana Macieja Chmielewskiego, szefa firmy GraftonProjekt i zarazem pełnomocnika MSW w postępowaniu o uzyskanie warunków zabudowy i pozwolenia na budowę. Przesłuchiwana była również pani dyrektorka ZDM Ewa Lendzion.

Delegacja Rady wraz z Panem Jerzym Muszyńskim spotkała się z Dyrektorem Administracyjnym MSW Cezarym Góralczykiem i jego pracownikami które zeznawały w Sądzie. Niestety nie doszło do zbliżenia stanowisk, Dyrektor nie widzi żadnego błędu w postępowaniu MSW, i nie zamierza wnikać w rozbieżność między zapisami warunków zabudowy, a projekt i wykonanie parkingu w obecnym kształcie. Nadto MSW jest na bieżąco kontrolowane przez CBA, i NIK, i zdaniem dyr. Góralczyka nie ma możliwości ewentualnego współfinansowania przebudowy wjazdu od ul. Puławskiej, umożliwiającej bezpieczną i prawidłową komunikację dla Parafii. Kolejny termin rozprawy sądowej w marcu 2015. O zbadanie dokumentów do pozwolenia na ówczesną przebudowę ul. Batorego został poproszony pan Paweł Jung, inżynier drogownictwa.

Przebudowa strony internetowej Parafii: od 31 października 2014 r. działa całkowicie nowa strona internetowa, bardzo przejrzysta i prosta w szacie graficznej. Rada dziękuje webmasterowi panu Grzegorzowi Wójcikowi, za zaangażowanie i wielką sprawność we wprowadzaniu licznych zmian. W odpowiedzi na uwagi młodszego pokolenia, że młodzież komunikuje się głównie przez Facebooka, stronę Facebookową uruchomił niedawno na ochotnika pan Marek Bożek, któremu z tego miejsca Rada serdecznie dziękuje.

Rozbudowa Diakonii Parafialnej – podczas posiedzenia tematycznego z panią Barbarą Walewską, Rada zapoznała się ze skalą potrzeb diakonijnych Parafii, oraz przypadkami wymagającymi szczególnej troski. Do pomocy zgłosiły się pani Jadwiga Muszyńska, pani Agnieszka Wende-Wunsche i Anna Rybińska. Więcej w sprawozdaniu diakonijnym pani Barbary Walewskiej.